

Prezydent RP Andrzej Duda podczas wręczenia Orderu Orła Białego Antoniemu Liberze

Jest Pan Doktor w najwyższym tego słowa znaczeniu warszawską inteligencją, człowiekiem, który całą swoją pracą i życiem buduje wielkość Rzeczypospolitej. Bo nie tylko poprzez walkę na rzecz wolnej i niepodległej Polski, na rzecz poszanowania praw człowieka, lecz także poprzez pracę naukową, twórczość literacką i przybliżanie nam twórczości wielkich światowych autorów i artystów – mówił Prezydenta Andrzej Duda podczas uroczystości wręczenia Orderu Orła Białego Antoniemu Liberze. Publikujemy cały tekst przemówienia i nagranie z uroczystości.

Wszyscy Dostojni Przybyli Goście, ale w szczególności Wielce Szanowni Panowie, Kawalerowie Orderu Orła Białego, bohaterowie naszego dzisiejszego spotkania!

3 maja w Polsce to od 1791 roku wyjątkowy dzień. To już zawsze od 231 lat rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja, rocznica ratowania Rzeczypospolitej, które zostało wtedy przeprowadzone wbrew wszystkim przeciwnościom przez ludzi, którzy byli niezłomnymi patriotami; którzy pozostali przy Rzeczypospolitej do końca, bo tych przede wszystkim mam w tej chwili na myśli – którzy nigdy się nie odwrócili, nie zmienili, zawsze byli tacy sami, zawsze z tym samym niezłomnym dążeniem ku Polsce i dla Polski.



W obecnych czasach to także dzień, w którym Prezydent zaprasza do siebie wyjątkowo znamienitych obywateli Rzeczypospolitej, by uhonorować ich najwyższym i najstarszym polskim odznaczeniem – Orderem Orła Białego. I dzisiaj na tej sali, w trakcie tej uroczystości nastąpiło właśnie odznaczenie dwóch obywateli Rzeczypospolitej, dwóch Polaków, którzy z całą pewnością kiedyś, gdy będą spisywali

swoje testamenty, będą mogli napisać: „Lecz wy, coście mnie znali, w podaniach przekazacie, żem dla ojczyzny sterał moje lata młode”. A ja bym do tego dodał: i nie tylko młode.

Pan **Antoni Lenkiewicz** poza tym, że jest autorem kilkuset artykułów, biografii i monografii o tematyce prawniczej, historycznej, biograficznej, opisując życie i dokonania wielkich Polaków – marszałka Józefa Piłsudskiego, Mikołaja Kopernika i wielu innych – a więc mając wielki dorobek naukowy, potwierdzony zresztą też obronionym już przed dziesięcioleciami doktoratem, przede wszystkim zaczął swoje życie od służby dla ojczyzny w bardzo trudnych powojennych latach – 40. i 50. – gdy nie godził się z tą Polską, której wtedy jako młody człowiek doświadczał.

Kiedy chciał Polski prawdziwej, wolnej, suwerennej i niepodległej, właśnie z tą myślą, widząc czerwone harcerstwo, widząc wypaczenie idei służby młodzieży dla ojczyzny i bliźniego, zaczął tworzyć harcerstwo alternatywne – Związek Skautów Polski Walczącej. Za to – jako 18-letni chłopak – został skazany na niewyobrażalną dzisiaj karę 12 lat pozbawienia wolności przez stalinowski reżim.

Potem tych okresów uwięzienia za służbę dla ojczyzny było w jego życiu jeszcze kilka. W latach 60., 80., po internowaniu jeszcze więzienie w 1985 roku – za niezłomne głoszenie Polski wolnej, niepodległej, suwerennej; za niezłomną pracę u podstaw; za pracę z robotnikami w ramach Solidarności; za wykłady prowadzone dla robotników, zresztą podobnie jak czynił to w tym samym czasie Prezydent Lech Kaczyński; za postawę zawsze tę samą i niezmienną.

Śmiało można dzisiaj powiedzieć z pewnym uśmiechem na twarzy – choć przecież wszyscy wiemy, że nie było to zabawne – że komunistyczna resocjalizacja nic nie dawała, bo cały czas ta wolna, suwerenna, niepodległa Polska niezmiennie w Panu była. Za to właśnie dziękuję. A także za udział w spokojnym, powolnym budowaniu Polski odzyskanej w 1989 roku i później – za Solidarność, za KPN, za wszystko, w czym Pan spokojnie i konsekwentnie przez całe swoje dotychczasowe życie uczestniczył.

Z jednej strony praca naukowa, pogłębianie wiedzy o Polsce, jej historii i przekazywanie jej, ale z drugiej strony – także praca twórcza dla Polski, walka o Polskę niepodległą, suwerenną, wolną, którą dzisiaj mamy i która z całego serca Panu dziękuje.

Pan **dr Antoni Libera**. Panie Doktorze, w literaturze podają, że to w Pańskim mieszkaniu powstał Komitet Obrony Robotników. To jedno z najważniejszych dzieł ku wolnej Polsce, choć być może o takiej wolnej Polsce – w pełni suwerennej, niepodległej – trudno było wtedy nawet myśleć, że ona kiedyś się stanie.

Wobec wielkiej wtedy potęgi Związku Sowieckiego, wobec wielkiej wtedy potęgi władzy komunistycznej umieli Państwo – jako młodzi ludzie – jej się sprzeciwić, by dawać z siebie drugiemu człowiekowi, by stawać w obronie robotników, by ryzykować dla prawdziwie wolnej Polski po to, by ją rzeczywiście budować, niezależnie od tego, że ustrój, który był wtedy inny, na to nie pozwalał – a więc mimo tego, co było.

Bardzo często nazywają Pana perłą niepokornej inteligencji warszawskiej. Tak właśnie jest. Jest Pan Doktor w absolutnie pełnym, najwyższym tego słowa znaczeniu warszawską inteligencją, człowiekiem, który całą swoją pracą i życiem buduje wielkość Rzeczypospolitej – śmiało można powiedzieć w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu.

Bo nie tylko wewnątrz, kiedyś poprzez walkę na rzecz wolnej i niepodległej Polski, na rzecz poszanowania praw człowieka, lecz także poprzez pracę naukową, twórczość literacką i przybliżanie nam twórczości wielkich światowych autorów i artystów, także tych najbardziej klasycznych, jak Sofokles, którego dzieła Pan tłumaczył, jak Horacy, ale też tych bardziej współczesnych, z tym największym Pańskim, w jakimś sensie pewnie idolem literatury, a mianowicie Samuelem Beckettem, który nazwał Pana swego czasu swoim ambasadorem tutaj, w tej części Europy i świata. Z całego serca za to dziękuję.

Dziękuję też za rozsławianie Polski poza granicami poprzez Pańską twórczość, poprzez napisane przez Pana sztuki, które były wystawiane na zagranicznych scenach teatralnych, poprzez wszystkie dzieła, które – śmiało można mówić – wdrożył Pan do kanonu dzisiaj już polskiej literatury i literatury polskojęzycznej, a więc tej, która została przetłumaczona na polski. Za to dzieło składam najwyższe wyrazy szacunku i podziękowania.

Cieszę się, że w poczet kawalerów Orderu Orła Białego przyjmujemy dzisiaj Panów – wiernych synów Rzeczypospolitej, dwie znamienite i znakomite postaci naszej sceny naukowej, artystycznej, społecznej.

Niech żyje Polska!

Przeczytaj treść wystąpienia Antoniego Libery wygłoszoną w trakcie uroczystości

Przeczytaj teksty Antoniego Libery opublikowane w Teologii Politycznej

Przeczytaj relację z wręczenia nagrody

Źródło zdjęcia: KPRP